

Waldemar Kulbat

Okultyzm namiastką religii?

Łódzkie Studia Teologiczne 9, 163-170

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR KULBAT
Łódź

OKULTYZM NAMIASKĄ RELIGII?

1. CO TO JEST OKULTYZM?

W najnowszym *Innym słowniku języka polskiego* okultyzm to „Wiara w istnienie sił tajemnych w człowieku i w przyrodzie, a także wiedza i praktyki związane z tą wiarą, np. alchemia, magia, astrologia”. *Encyclopaedia Britannica* precyzuje natomiast: „okultyzm to rozmaite teorie i praktyki związane z wiarą w nadprzyrodzone siły lub byty i ich poznanie lub wykorzystywanie. Te wierzenia i praktyki – przeważnie związane z magią i wróżbiarstwem występowały we wszystkich społeczeństwach na przestrzeni znanej nam historii”. W opracowaniach teologicznych można znaleźć wiele różnych definicji okultyzmu, zasadniczo podobnych, mniej lub bardziej rozbudowanych, zawierających dodatkowe aspekty i akcenty. Zdaniem A. Rescha treść pojęcia okultyzm, pochodzącego od łac. *occultus* – ukryty, tajemny, obejmuje wszelkie zjawiska, doktryny i praktyki, które odnoszą się do ukrytych sił w świecie, w człowieku i poza światem, a które są niedostępne dla normalnego, opartego na poznaniu zmysłowym doświadczeniu¹. Według A. Koeberlego okultyzm to „pojęcie zbiorcze, obejmujące pełnię tajemniczych sił i stosunków, które działają w sferze duchowej człowieka, w jego naturalnych uzdolnieniach oraz na styku pomiędzy tymi dwoma biegunami”². Natomiast H. Ekkehaard formułuje następującą definicję: „Okultyzm to nieostre i częściowo polemiczne zbiorcze określenie dla pewnej doktryny, względnie reprezentującego tę doktrynę ruchu czy grupy, która koncentruje się na biernie doświadczanych, lub aktywnie wywoływanych siłach, zjawiskach i przeżyciach natury psychicznej lub fizycznej poza dziedziną

¹ A. Resch, *Okkultismus* w: U. Ruh, D. Seeber, R. Walter, *Handwoerterbuch religioeser Gegenwartfragen*, t. VIII, Freiburg–Basel–Wien 1986, s. 320–324.

² A. Koeberle, *Okkultismus*, w: *Religion in Geschichte und Gegenwart*, t. IV, Tübingen 1986, s. 1614–1619.

praw naturalno-przyrodniczego systemu, jak również związane z tymi zjawiskami metody badań, teorie, praktyki i rytury³.

Doktryna i praktyka okultyzmu opierają się na założeniu, że poza dostępnym nam na drodze empirii światem są ukryte siły, które pozwalają się rozpoznać nie na drodze poznania racjonalno-analitycznego, lecz intuicyjno-analogicznego. Celem jest nie tylko stopniowe poznanie (gnoza) i osiągnięcie wiedzy tajemnej, lecz również wyjaśnianie (astrologia, alchemia, jasnovidzenie, seanse mediumiczne), a przede wszystkim przemiana dokonywana przez religijne praktyki (wróżbiarstwo, uzdrawianie, inicjacje, pośredniczenie przez czynności magiczne i telepatyczne). Granice między zjawiskami są płynne, dlatego trudno jest rozróżnić okultyzm i ezoteryzm. E. Tiryakian w okultyzmie widzi „technikę”, która ukazuje ukryte siły i prowadzi do empirycznych rezultatów, podczas gdy w ezoteryzmie widzi on religijno-filozoficzny system wiary, który służy tej „technice”⁴.

2. EKSPLOZJA OKULTYZMU I SŁABOŚĆ WIARY

Współcześnie mamy do czynienia z ogromnym rozpowszechnianiem się praktyk okultystycznych. Ponieważ trudno o aktualne dane, pozostaje odwołać się do dostępnej literatury. Ekkehard podaje, że ok. 100 mln osób praktykuje spirytyzm. W 1975 r. w Wielkiej Brytanii było około 3 tys. praktykujących czarowników i czarownic, we Francji w tym samym czasie było 34 tys. zawodowych wróżbitów, istniało tam około 2 tys. związków okultystycznych. W ostatnim czasie te liczby wzrosły. Zainteresowanie okultyzmem przejawiało się także w bardzo wielu publikacjach na te tematy. W 1982 r. w obszarze języka niemieckiego pojawiło się ponad tysiąc nowych publikacji propagujących okultyzm. W beletrystyce sukcesy odnosi nowy gatunek literacki: „fantasy”, który nawiązując do motywów sag i baśni, podejmuje tematy okultystyczne⁵. Współcześnie nie tylko wielkie księgarnie Paryża, Rzymu czy Wiednia, ale także księgarnie w małych miasteczkach Europy, także księgarnie w Polsce, prezentują obszerne działy literatury okultystycznej. Okultyzm wkroczył potężną falą do sal kinowych, setek kanałów telewizyjnych, programów radiowych, Internetu i niezliczonych wydawnictw prasowych. Horoskopy, astrologia, świat wampirów, demonów, upiorów, to zwykła codzienność nie tylko w programach dla młodzieży i dorosłych, ale także w programach dla dzieci. W wielu krajach przeprowadzane są badania nad zasięgiem wpływu okultystycznej fali na młodzież i dzieci. Wiele z nich sygnalizuje niepokojące zjawisko fascynacji

³ H. Ekkehaard, *Okkultismus*, w: *Handbuch religionswissenschaftlicher Grundbegriffe*, t. IV, Stuttgart–Berlin–Köln 1998, s. 263–267.

⁴ W. Janzen, *Okkultismus*, w: *Teologische Realenzyklopaedie*, XXV, Berlin–New York 1995, s. 216–220.

⁵ H. Ekkehaard, dz. cyt., s. 265.

okultyzmem, jednak alarmistyczne dane podawane przez publicystów są krytycznie oceniane przez badaczy⁶.

Jednocześnie wraz z rozszerzaniem się zjawiska okultyzmu zaznacza się spadek wiary. 81% Amerykanów w 1957 r. przekonanych było, że religia może odpowiedzieć na problemy świata, w 1989 r. to przekonanie podzielało jedynie 61%⁷. W 1978 r. 52% deklarowało przekonanie, że religia dla nich jest bardzo ważna, w 1994 r. to przekonanie podzielało 58% Amerykanów. Jednak dla wielu z nich nie ma znaczenia uczestniczenie w praktykach religijnych swojego Kościoła. Poziom praktyk religijnych spada: jedynie 32% uczęszcza do kościoła lub synagogi raz w tygodniu, natomiast 14% prawie co tydzień (ogółem uczęszcza 46%). Według Gallupa jedynie 10% może być uznanych jako zaangażowanych religijnie w swoich parafiach.

W Europie sytuacja jest jeszcze gorsza. Według badań *World Values Survey* przeprowadzanych w latach 1990–1993 ustalono, że w Niemczech Zachodnich jedynie 18% ludności uczestniczy w liturgii, w Wielkiej Brytanii 14%, we Francji 10%, w Szwecji zaledwie 4%. Refleksja dokonana przez socjologów amerykańskich nad przemianami duchowymi pokolenia urodzonego w przedziale czasowym między 1945 a 1954 rokiem wykazuje, że 2/3 należących do tej populacji wystąpiło ze swoich Kościołów w okresie swojej młodości na 2 lub więcej lat. Z tych, którzy odeszli, 25% powtórnie odkryło ważność chrześcijaństwa, kiedy założyli własną rodzinę⁸. W rezultacie, zgodnie z badaniami Davida Roosena, religioznawcy z Hartford Seminary w Connecticut, ich udział w praktykach kościelnych (we wszystkich grupach wieku) wzrósł z 33% w 1975 r. do 41% w 1990 r. Jednak (42%) większa część pozostała poza Kościołem. Jak stwierdza *American Bible Society* 90% ludzi posiada Pismo Święte, jednak tylko 27% regularnie je czyta. Sytuacja duchowego głodu sprawia, że ludzie są podatni na przyjęcie cokolwiek, a znajdując się poza chrześcijańskimi Kościołami, są zagrożeni ideologią szerzącego się okultyzmu, zwłaszcza występującego w postaci ruchu *New Age*, który jest prawdziwą puszką Pandory, zawierająca okultystyczne teorie i praktyki, a w nich duchowość Wschodu łączy się z antyreligijnymi teoriami zachodniej psychologii. *New Age* można też rozpatrywać jako potężny ruch dysponujący swoimi programami telewizyjnymi, radiowymi, internetowymi, siecią księgarń, restauracji, a nawet kościołów. Często struktury i organizacje *New Age* kryją się pod maską grup terapeutycznych. Świetnie prosperują media oferujące *channeling*, czyli kontakt z „duchami przewodnikami”. Odbywane przeważnie w weekendy seminaria kosztują od 150 do 1500 \$. Prywatne konsultacje kosztują około 250 \$ za godzinę. W rezultacie zwiedzeni przez duchowych „pośredników”

⁶ H. Wiesendanger, *In Teufels Küche. Jugendokultismus: Gründe, Folgen, Hilfen*, Düsseldorf 1992.

⁷ Według *Princeton Religion Research Center*, cyt. za: T. A. Modica, *Overcoming The Power of the Occult*, Milford 1996.

⁸ Według badań Wade Clarcka Roofa, socjologa religii z Uniwersytetu Santa Barbara w Kalifornii.

tracą tysiące dolarów. Niezwykły profit przynoszą książki i czasopisma okultystyczne z kręgu *New Age*. W 1987 r. w USA było 2500 księgarni okultystycznych, w ciągu 5 lat ich liczba uległa podwojeniu. Według A. Greeleya, socjologa religii z *National Opinion Research Center*, w 1986 r. 1/3 populacji wierzyła w możliwość jasnowidzenia, w tym samym czasie według *National Opinion Research Center* na Uniwersytecie w Chicago 42% respondentów deklaroowało, że kontaktowali się ze zmarłymi. W 1983 r. badania Instytutu Gallupa wykazały, że 25% Amerykanów wierzy w reinkarnację. W 1990 r. badania Gallupa potwierdziły, że 46% Amerykanów wierzy w moc energii psychicznej, 36% w telepatię, a 24% w astrologię. Mimo deklarowanego racjonalizmu, okultyzmowi ulega także młodzież. W 1989 r. Ośrodek Badań nad Religią Uniwersytetu w Princeton wykazał, że 58% młodzieży wierzy w astrologię, 50% w spostrzeganie pozazmysłowe, 29% w czary, a 22% w istnienie upiórów⁹. Dane te wskazują, że propaganda okultyzmu przez *New Age* odnosi sukcesy: alternatywne w stosunku do chrześcijaństwa duchowości stają się atrakcyjne. Wiele pojawiających się nowych kultów szerzy synkretyzm i odrzuca Chrystusa jako Zbawiciela. Należy też wspomnieć o zjawisku infiltracji Kościołów chrześcijańskich przez struktury okultystyczne. W parafiach chrześcijańskich pojawiają się seminaria Jogi, Medytacji Transcendentalnej, Kontroli Umysłu Silvy. Wiek, w którym obecnie znajduje się to pokolenie w szczególnie sposób skłania do poszukiwań duchowych. Zdaniem G. Gallupa jest oczywiste, że obserwujemy przejawy duchowego głodu. Natomiast psycholog R. May skomentował istniejącą sytuację: „Ugrzęźnięcie w okultyzm jest kompensowaniem niepokoju”.

3. PRZYCZYNY OKULTYZMU

Dla wielu badaczy przy eksplikacji przyczyn okultyzmu punktem odniesienia staje się sytuacja duchowa lat sześćdziesiątych. „Nowy wspaniały świat”, w którym liczyły się jedynie wartości materialne, obnażył swoją duchową pustkę. Zamiast świetlanej przyszłości ujrzano trzy przerażające widma: nuklearnej zagłady, przeludnienia i katastrofy ekologicznej. Zachwianiu uległa także dotychczasowa wiara w postęp i racjonalizm, gdyż to właśnie uczeni stworzyli broń masowej zagłady. Odrzucenie moralności chrześcijańskiej przez wiele środowisk było związane z buntem przeciw dotychczasowemu autorytetom. Zjawisko to było w dużej mierze reżyserowane i narzucone przez opiniotwórcze elity uniwersyteckie, a rozpowszechniane przez środki kultury masowej. Badacze podkreślają, że tego rodzaju „okultystyczne odrodzenia” zdarzały się już w historii w burzliwych okresach przejściowych; w przeddzień rewolucji francuskiej, przed I wojną świa-

⁹ Powyższe dane za: T. A. Modica, dz. cyt.

ową i przed rewolucją w Rosji¹⁰. Bardzo dużą rolę odegrała we wspomaganiu tej okultystycznej fali literatura; południowoamerykańska literatura „realizmu magicznego” (Carlos Fuentes, Gabriel Garcia Marquez, Jorge Luis Borges), wątki hermetyczne u Lawrence’a Durrella, Thomasa Pynchona, Michela Tourniera. W rezultacie nastąpiły przemiany, w których rezultacie: „postacią najtrafniej ucieleśniającą zachodnią kulturę nie jest pokorny jak owieczka Zbawca przybity do krzyża. Wręcz przeciwnie, jest to ktoś zupełnie inny – mag, czarownik, który w renesansowym folklorze własną krwią podpisał pakt z Diabłem. Postacią definiującą naszą cywilizację nie jest Jezus, lecz Faust”¹¹. Powyższy pogląd charakteryzuje samoświadomość środowisk okultystycznych, dla których chrześcijaństwo należy już tylko do przeszłości. Bardzo istotną rolę w przekazywaniu idei okultystycznych odegrała muzyka rockowa. Jimi Hendrix np. wierzył, że muzyka jest magią, jej rytm mógł wprowadzać słuchacza w stan podobny do transu. John Densmore, perkusista wyznał kiedyś, że koncerty jego zespołu przeradzały się w przypominające rytuał widowiska¹². Według Hendrixa, muzyka, którą uprawiał, to coś więcej niż muzyka, jest ona jak kościół dla zagubionych. Wielu wykonawców tego rodzaju muzyki dążyło do tego, by wprowadzała ona słuchaczy w odmienne stany świadomości¹³.

Interesujące wyjaśnienie genezy okultyzmu przynosi socjologia wiedzy. Z tego punktu widzenia rozwój okultyzmu jest złączony z emancypacją klas średnich i odbija ich kryzysy. Z jednej strony przyjmuje on idee autonomii i rozwoju jednostki, przenosząc je od realizacji na polu społecznym do dziedziny wewnętrznej poszukiwania sensu życia i religijnego kosmosu. Z drugiej strony okultyzm przynosi możliwość neutralizacji egzystencjalnych lęków poprzez takie praktyki, jak mantyka czy spirytyzm. Zaobserwowano, że okultyzm nasila się zwłaszcza w czasach kryzysu (I i II wojna światowa oraz okres powojenny). Warto wspomnieć, że w społeczeństwach zachodnich pewne formy okultyzmu stają się szczególnie popularne: przekonanie o reinkarnacji, ufologia, badanie głosów zmarłych, *channeling*. Eliade w swoim studium o okultyzmie stwierdzał szczególny rozwój okultyzmu w subkulturach młodzieżowych¹⁴. Obok sekularyzmu, chrześcijaństwa kościelnego, nurt *religio occulta* staje się jakby trzecim nurtem przebiegającym obok, ale i wewnątrz oficjalnej religii¹⁵. Zdaniem Hummela atrakcyjność okultyzmu wynika z faktu, że łączy on stare tradycje z zasadami nowoczesności. Dlatego można go interpretować jako wykorzystujący nowoczesne metody oddziaływania protest antymodernistyczny i ruch kompensacyjny. Według Eliade, siłę przyciągania okultyzmu tłumaczy potrzeba przeżycia „osobowej inicjacji” na drodze pogłębionego

¹⁰ M. Baigent, R. Leight, *Eliksir i kamień, historia magii i alchemii*, Warszawa 2000.

¹¹ Tamże, s. 15.

¹² Zob. tamże, s. 265.

¹³ Zob. tamże, s. 268.

¹⁴ M. Eliade, *Okultyzm, czary, mody kulturalne*, Kraków 1992.

¹⁵ W. Janzen, dz. cyt., s. 216–220.

poznania i doświadczenia własnej osoby, związków z wszechświatem i transcencji. Sukcesy okultyzmu w środowisku młodzieży wiążą się z brakiem adekwatnej pomocy w rozwiązywaniu egzystencjalnych kryzysów, braków w duszpasterstwie i indywidualnym kierownictwie duchowym. „Żyjemy w czasach kryzysu, jednostka czuje się bezsilna i bezradna. Człowiek szuka sensu, jakiejś ponad wszelkimi zagrożeniami istniejącej Mocy” – wyjaśnia socjolog Ulrich Mueller¹⁶. Zainteresowanie okultyzmem wynika często z kryzysu tożsamości młodych ludzi, pojawia się lęk przed samodzielnością, presja „racjonalnego” społeczeństwa, w którym człowiek często przegrywa swoje społeczne i zawodowe szanse, prowadzi do poczucia bezsilności, znalezienia się w pułapce. Odwołanie do tajemnych mocy daje wtedy iluzję bezpieczeństwa. Praktyki magiczne przynoszą możliwość manipulacji, przekroczenia własnych ograniczeń. Wróżby, cudowne terapie, pomoc duchów z zaświatów wydają się potężną pomocą. „Magia jest mocą bezbronych” – wyjaśnia Hubert Kohle, religioznawca z Augsburga¹⁷. Współczesny okultyzm jest w szerokim zakresie inspirowany przez media. W Niemczech badacze mówią o powodzi spirytystycznej literatury zalewającej rynek. Czasopisma młodzieżowe takie jak „Maedchen” czy „Bravo” (ponad milionowy nakład) zamieszczają poradniki w rodzaju: *Jak przyjmować przesłanie z zaświatów, wahadelko powie ci prawdę, Błyskawiczny kurs wykładania kart – spojrzenie w przyszłość* – itp. Źródłem okultystycznej inspiracji są telewizyjne seriale i filmy. Obok takich filmów jak *Omen* czy *Egzorcysta* istnieją setki innych podających motywy i rytuały okultystyczne.

Wśród okoliczności wspomagających rozwój okultyzmu należy wymienić kryzys wiary i przekonanie, że Kościół nie jest w stanie zaspokoić wszelkich potrzeb ludzi. Harald Baer stwierdza: „Eksplodja okultyzmu jest zjawiskiem protestu przeciw skostniałemu chrześcijaństwu”¹⁸. Zagadnienia mistyki, życia po śmierci są zaniedbane przez katechetów i kaznodziejów. Fascynacje okultyzmem to symptom aktualnej niewystarczalności elementu mistycznego w Kościołach, a także pewnej niepewności, dwuznaczności wpływającej z uwarunkowań społecznych i kulturowych środowiska¹⁹. Kościoły instytucjonalne zaniedbały ten teren i powstała pustka²⁰. Stąd poszukiwania na własną rękę wartości duchowych po to, aby utrzymać duchową równowagę.

¹⁶ H. Wiesendanger, dz. cyt., s. 68–77.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ H. Baer, *Neue Wege zur Transzendenz?* za: H. Wiesendanger, dz. cyt., s. 76.

¹⁹ L. Boriello, G. della Croce, B. Secondin, *Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych*, Kraków 1998, s. 424.

²⁰ H. Wiesendanger, dz. cyt., s. 76.

4. FUNKCJONOWANIE OKULTYZMU

Wbrew prognozom o narastaniu sekularyzacji i nadejściu społeczeństwa laickiego, racjonalnego i świeckiego obserwujemy kształtowanie się nowej wrażliwości duchowej i otwarcie się na transcendencję. Jednak brak tutaj odniesienia do konkretnej historycznej formy chrześcijaństwa, które ucieleśnia się w Kościele. Wiara religijna często zostaje zredukowana do pewnego rodzaju psychologicznej kompensacji, religia staje się dobrem konsumpcyjnym między wielu innymi dobrami, dającym się całkowicie pogodzić z logiką społeczeństwa rozwiniętego kapitalizmu: jednostka czuje się zmiażdżona przez struktury nowoczesnego społeczeństwa, a w „oswojonych”, zafałszowanych formach religijnych już nie znajduje bodźca do nawrócenia i twórczości²¹. Jest znamienne, że ta nowa wrażliwość religijna objawia się w dużej mierze jako zainteresowanie przejawami okultyzmu, magią, horoskopami, astrologią, chiromancją itp. Można to zinterpretować jako rozbudzenie zainteresowania wartościami głębszymi i niewyraźnymi oraz jako próbę powrotu do utraconych wartości, a nawet jako powrót do nadziei ponadświatowych po załamaniu się nadziei światowych. De Fiores stwierdza: „Nigdy dość demaskowania ryzyka odejścia od historii, istniejącego w obecnym przyływie magii; jednakże trzeba również rozpoznać w okultyzmie pewną wartość religijną, nie tylko dlatego, że jest on protestem przeciw zbyt racjonalnemu, technologicznemu i biurokratycznemu społeczeństwu Zachodu, ale też dlatego, że działalność wróżbiarska i magiczna łączy się zawsze z ludzką potrzebą odkrycia tego, co ukryte w misterium Kosmosu”²². Popularność okultyzmu wiąże się z tendencją do wycofywania się religijności jako wierzenia, zorganizowanej według systemu koncentrycznego: credo – kapłani – rytury – przyjęcie wobec świata postawy „innego”. W tym wypadku podstawą jest istotowy związek z porządkiem etycznym formalnym i zewnętrznym (rzadziej wewnętrznym), realizowanym w życiu poprzez zachowania rytualistyczne, które wyrażają lub chcą wyrazić przynależność do świętego misterium. Dla człowieka wierzącego najważniejsze jest utożsamienie się z tym misterium poprzez przyjęcie „wyznania”, często bez konsekwentnej praktyki życiowej. Natomiast okultyzmowi sprzyja raczej religijność doświadczenia. Tutaj chodzi o koncepcję świata, która opiera się na organicznym subiektywizmie, a postulowaną wartością centralną jest ewolucja osoby, jej aktualizacja w perspektywie antropocentrycznej. Święte jest to, co pozwala jednostce zrealizować jej potencjalne możliwości. Funkcjonowanie okultyzmu wiąże się ponadto z bardziej fundamentalnymi chorobami naszych czasów. Okultyzmowi sprzyja bowiem pustka kulturowa, indyferentyzm, narcystyczny egoizm oraz rozpad wszelkich wartości. Zjawisko „mitologizacji” teraźniejszości polega na wynoszeniu przez współczesną kulturę na piedestał tego, co tymczasowe, krótko-

²¹ L. Boriello, G. della Croce, B. Secondin, dz. cyt., s. 425.

²² S. De Fiores, *Spiritualita contemporanea w NDS*, s. 1517, za: L. Boriello, dz. cyt., s. 455–456.

trwale, przelotne. Wielu w tej tymczasowości cierpi na bezsilny smutek i rozpacz. Można zauważyć przejawy nihilizmu i katastrofizmu. Wszystkie te zjawiska, będące przejawem kryzysu kultury, w jakiejś mierze sprzyjają okultyzmowi.

5. CZY OKULTYZM MOŻE ZASTĄPIĆ RELIGIĘ?

Zdaniem niektórych okultyzm w całkowicie zsekularyzowanym społeczeństwie może spełniać funkcję budzenia zmysłu tajemnicy i tworzenia podbudowy na otwarcie się na przestrzeń wiary. Jednak o wiele bardziej poważnie trzeba przyjmować twierdzenia opisujące okultyzm jako „niewierność fundamentalną”²³. W dotychczasowej dyskusji ukształtowały się następujące postawy wobec okultyzmu: postawa racjonalistyczno-demitologizacyjna, która określa światopogląd okultystyczny jako niemożliwy do pogodzenia zarówno z nowoczesnym obrazem świata, jak i z zasadniczą postawą Biblii wobec magii i mitów.

Demonizacja okultyzmu. W ujęciu zwolenników tego rodzaju interpretacji okultyzmu jawi się jako wpływ przeciwnych Bogu mocy, prowadzących do zaprowadzenia siły zła (*civitas diaboli*).

Stanowisko postulujące precyzyjne odróżnienie zjawisk okultystycznych, jako zjawisk wewnątrzświatowych, od transcendencji działania Bożego. W tym ujęciu zjawiska okultystyczne mogą być jakimś znakiem kierującym ku tajemnicy świata. Jednak Objawienie Boże kieruje ku zupełnie innemu poziomowi rzeczywistości²⁴.

Istnieje potrzeba prowadzenia interdyscyplinarnych studiów nad okultyzmem ze strony takich nauk, jak: religioznawstwo, psychologia, psychologia głębi, socjologia, parapsychologia, teologia. Szczególne zadanie Kościoła (a więc wszystkich chrześcijan) polega na pełnieniu funkcji profetycznej, krytycznej wobec wszelkich przejawów bałwochwalstwa, również tych, które wiążą się z różnymi postaciami okultyzmu. Natomiast w stosunku do ludzi uwikłanych w okultyzm w szczególny sposób jawi się potrzeba dialogu.

²³ A. Posacki SJ, *Okultyzm, magia, demonologia*, Kraków 1996.

²⁴ W. Janzen, dz. cyt., s. 217–19.